

Policja szturmowała budynek okupowanej TV ERT

8 listopada 2013

Grecka policja wkroczyła wczoraj o świcie do siedziby okupowanej telewizji ERT w Atenach. Z budynku wyprowadzono kilkudziesięciu byłych pracowników korporacji medialnej, którzy jeszcze latem zajęli placówkę na znak protestu przeciwko jej likwidacji. Przez wiele miesięcy nadawano stamtąd całodobowy program na zasadach oddolnej samoorganizacji.

Kilkanaście oddziałów prewencji wdarło się do budynku bocznym wejściem, rozpylając gaz łzawiący, aby rozprościć tłum osób wspierających załogę zlikwidowanej stacji. Między niektórymi protestującymi i policją doszło do starć. Ostatecznie policja zdołała opróżnić budynek. Czterech dziennikarzy zatrzymano i przewieziono do komendy głównej policji. Kilka godzin później zostali zwolnieni.

Nalot nastąpił po decyzji premiera Antonisa Samarasa (Nowa Demokracja) za zgodą wicepremiera Ewangelosa Wenizelosa (PASOK). Podczas akcji w budynku znajdowało się około 50 byłych pracowników stacji.

Po szturmie rozpoczęła się demonstracja solidarnościowa, a tłum gęstniał z każdą chwilą. Ludzie są zdeterminowani, by znów przystąpić do okupacji.

W czerwcu rząd Grecji zamknął ERT w ramach cięcia wydatków publicznych. Zwolniono 2700 osób. Ci, którzy nie zgodzili się z tą decyzją, wznowili transmisję poprzez internet. Po opróżnieniu, budynek ma być przekazany nowej telewizji publicznej (EDT), która operuje z małego studia zlokalizowanego w innej części stolicy.

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)